

LECH RACZAK

ur. 1946; Krzyżanowo



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	kultura w Lublinie w PRL, teatr alternatywny i studencki w Lublinie, ACK Chatka Żaka, Teatr Ósmego Dnia, Molik Andrzej, Kłoczowski Jan, Kłoczowski Piotr

Atmosfera festiwali teatralnych w Chatce Żaka

Ludzie Ignęli po to, żeby oglądać przedstawienia, po to, żeby pogadać, po to, żeby pogadać przy wódce, bo trzeba pamiętać, że w owych czasach wszystko zmierzało do tego, żeby się napić, co zresztą dla niektórych miało opłakane konsekwencje, ale to w całej Polsce było tak, a Lublin pamiętam jako miejsce pod tym względem szczególne. Przy wódzie się rozmawia o wszystkim, o polityce i o sztuce. To nie zawsze jest twórcze, nawet zupełnie rzadko jest twórcze, ale miało jeden taki plus, to znaczy pozwalało wyostrzyć i spory, i podobieństwo, bo takie jest dążenie. Nie każdy potem wszystko pamiętał, ale to, co pamiętał, to zostawało.

Tam się pojawiało także, poza teatrami, mnóstwo interesujących ludzi i z branży, i z pogranicza branży, i nie z branży. Był przez jakiś czas w Provisorium Janek Kłoczowski, ale kręcił się też Piotr Kłoczowski, który miał, no, takie zdolności wprowadzania porządku intelektualnego w rozmowy. Pojawiali się w tych rozmowach ludzie, którzy na co dzień byli związani z reżimową prasą, ale z którymi można było o sztuce rozmawiać długo i owocnie, na przykład Andrzej Molik, dziennikarz. Trudno to wszystko tak zbierać po latach, ale tam właśnie rzecz była także w tym, że się pojawiało dużo tych widzów, często satelitów tych zespołów teatralnych, a często po prostu ludzi z miasta, którzy też wchodzili jak gdyby w to życie festiwalowe, w tę wymianę międzypespółową, tak że pamiętam właśnie to jako taki kocioł wrzący trochę, te lubelskie festiwale. Też [pamiętam] poczucie takie, że w Chatce Żaka jesteśmy wolni, ale tam gdzieś na zewnątrz zaraz nas będą rozpieprzać.

Data i miejsce nagrania	2014-02-04
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"